

fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 24.07.2016 (Nr 1105)

„Dwóch synów, dwa narody”

Pastor Wolfgang Wegert ©

Kazanie: *„A takie są dzieje rodu Izaaka, syna Abrahama: Abraham zrodził Izaaka. Izaak miał czterdzieści lat, gdy pojął za żonę Rebekę, córkę Betuela, Aramejczyka z Paddan-Aram, siostrę Labana Aramejczyka. Izaak modlił się do Pana za żonę swoją, bo była niepłodna, a Pan wysłuchał go i Rebeka, żona jego, poczęła. A gdy dzieci trącały się w jej łonie, rzekła: Jeżeli tak się zdarza, to czemu mnie to spotyka? Poszła więc zapytać Pana. A Pan rzekł do niej: Dwa narody są w łonie twoim i dwa ludy wywiodą się z żywota twego. Jeden naród będzie miał przewagę nad drugim, starszy będzie służył młodszemu. A gdy nadszedł czas porodu, okazało się, że w jej łonie były bliźnięta. I wyszedł pierwszy, rudy, cały jak płaszcz włochaty; i nazwano go Ezaw. Następnie wyszedł brat jego, a ręką swą trzymał za piętę Ezawa; i nazwano go Jakub. Izaak zaś miał sześćdziesiąt lat, gdy ich zrodził. A gdy chłopcy wyrosli, Ezaw był mężem biegłym w myślistwie i żył na stepie. Jakub zaś był mężem spokojnym, mieszkającym w namiotach. Izaak miłował Ezawa, bo lubił dziczyznę, Rebeka natomiast kochała Jakuba. Pewnego razu przyrządził Jakub potrawę, a Ezaw przyszedł zmęczony z pola. Rzekł wtedy Ezaw do Jakuba: Daj mi, proszę, skosztować nieco tej oto czerwonej potrawy, bo jestem zmęczony. Dlatego nazwano go Edom. Na to rzekł Jakub: Sprzedaj mi najpierw pierworództwo twoje. A Ezaw rzekł: Oto jestem bliski śmierci, na cóż mi więc pierworództwo? Jakub rzekł: Przysięgnij mi wpierw. I przysiął mu i sprzedał pierworództwo swoje Jakubowi. Wtedy Jakub podał Ezawowi chleb i ugotowaną soczewicę, a on jadł i pił. Potem wstał i odszedł. Tak wzgardził Ezaw pierworództwem”.*

(1 Mojżeszowa 25;19-34)

Izaak i Rebeka- dłuższy test wiary

Werset 20 mówi, że Izaak miał 40 lat, kiedy ożenił się z Rebeką. I potem czytamy: *„Izaak modlił się do Pana za żonę swoją, bo była niepłodna, a Pan wysłuchał go i Rebeka, żona jego poczęła”* (W.21). Brzmi to tak, jakby szybko przyszła odpowiedź na modlitwę. Ale naprawdę jak długo czekała? 20 długich lat! Pamiętaj, Izaak miał 40 lat na swoim weselu. Ile miał lat, gdy urodził się Jakub i Ezaw? Izaak zaś miał sześćdziesiąt lat, gdy *„ich zrodził”* (w.26). Obaj mieli po 20 lat. Więc tutaj linia obietnic znowu utknęła w martwym punkcie. Wydaje się, że Bóg na przykładzie Izaaka i Rebeki tworzy podobną sytuację, jak w przypadku Abrahama i Sary. Tak jak druga para musiała przez wiele lat czekać na Izaaka, tak teraz również przez długie 20 lat nie było widać w zasięgu wzroku następnego członka obietnicy! Nic więc dziwnego, jeśli nasze modlitwy też nie zostaną natychmiast wysłuchane. Ale to wcale nie znaczy, że Bóg w ogóle nie odpowiada na modlitwy, że nie słyszy naszych wołań! *„A jeśli spodziewamy się tego, czego nie widzimy, oczekujemy żarliwie z gorliwością”* (Rzym. 8,25).

Dwa narody

Rebeka prawdopodobnie przechodziła boleśnie ciążę. Nierzadko prosiliśmy o rzeczy, których bardzo, bardzo sobie życzyliśmy. Ale kiedy je otrzymamy, często stają się dla nas zbyt ciężkie! Rebeka najpierw nosiła bliźnięta pod sercem i obydwójce szalały w jej ciele prawdopodobnie tak bardzo, iż Rebeka myślała, że umrze. Ponieważ jest napisane: „*A gdy dzieci tręcały się w jej łonie, rzekła. Jeżeli tak się zdarza, to czemu mnie to spotyka? Poszła więc zapytać PANA*” (w.22). Matce było tak ciężko z tymi dwoma nienarodzonymi jeszcze dziećmi, że rozpaczała. Problem z nimi był na tyle wielki, tak się kłóciły, że aż szukała Pana i poprosiła Go o odpowiedź. A jaka była odpowiedź? „*A Pan rzekł do niej: „Dwa narody są w łonie twoim i dwa ludy wywiodą się z żywota twego. Jeden naród będzie miał przewagę nad drugim, starszy będzie służył młodszemu”*” (w. 23).

Bitwa między Jakubem i Ezawem w łonie matki symbolizuje walkę, która trwa do dziś między królestwem Boga a królestwem szatana na świecie. Z Bożego punktu widzenia na tej ziemi są tylko dwa królestwa, dwa narody. Są to dzieci Boże i dzieci świata. Nie ma znaczenia, czy osoba ma białą, czarną, żółtą czy czerwoną skórę. Rasa nie odgrywa żadnej roli przed Bogiem. Liczy się to, czy osoba wierzy w Chrystusa, czy nie, czy należy do królestwa Światła lub ciemności, do królestwa prawdy czy królestwa kłamstwa. To jest wielkie pytanie! O tych dwóch narodach Bóg mówił od początku, gdy powiedział szatanowi: „*I ustanowię nieprzyjaźń między tobą , a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem, ono zdepcze ci głowę, a ty ukąsisz je w piętę”*(1 Mojż 3,15). Ta wrogość będzie trwała tak długo, jak długo będzie istnieć ludzkość.

Również Chrystus nie wyrównuje frontów, ale zaostrza je: „*Nie mniemajcie, że przyszedłem, przynieść pokój, ale miecz*” (Ew. Mateusz 10,34-35).

Rozszerzenie tej duchowej walki idzie nawet poprzez rodziny. Jest to konflikt między ciałem a duchem (List do Galacjan 5;17) ,niekończąca się wojna między prawdą a fałszem, dobrem a złem, między wiarą a niewiarą, między światłością a grzechem. Do których osób należysz?

Izaak reprezentował ludzi wiary, a Ezaw ludzi niewiary. A więc Rebeka była w ciąży nie tylko z dwójką dzieci, ale z dwoma typami ludzi, reprezentującymi podzieloną ludność tego świata. Innego podziału niż te dwa nie ma. Albo jesteś Ezawem albo jesteś Jakubem. Albo jesteś ułaskawiony i podążasz gorliwie za Chrystusem, albo jesteś zgubiony i przywiązany do świata, i grzechu.

Suwerenność Boga

Wiele osób twierdzi, że każdy sam ma to w swoich rękach. Ale Nowy Testament interpretuje nasz tekst inaczej. W Liście do Rzymian 9;1-8 mówi Paweł o wielkim smutku, jaki miał z powodu Żydów, którzy nie wierzyli w Chrystusa. Uważał ich za zgubionych, że chciał być wygnańcem w ich miejsce przed Chrystusem. Chodzi o kwestie bycia zbawionym lub bycia niezabawionym.

Paweł zadał sobie pytanie, jak to jest możliwe, że nawet przez Izrael takie rozdarcie poszło i wyjaśnił to na podstawie narodzin Jakuba i Ezawa: „*albowiem kiedy się one jeszcze nie narodziły ani też nie uczyniły nic dobrego lub złego-aby utrzymało się w mocy Boże postanowienie wybrania. Oparte nie na uczynkach, lecz na tym, który powołuje-powiedziane jest, że starszy służyć będzie młodszemu”*. Jak też jest napisane: „*Jakuba umiłowalem, a Ezawem wzgardziłem*” (Rzym.9;11-13).

Z powodu Boskiego wyboru Ezaw był więc Ezawem i Jakub Jakubem. Wskutek Jego wiecznego postanowienia Bóg umiłował Jakuba i nienawidził Ezawa. Te i podobne fragmenty biblijne są wśród wielu osób wyjątkowo nie lubiane. Ale uczą nas zasady Boskiej suwerenności. Bóg działa zawsze i wszędzie wyłącznie według swojej woli. Zarówno w sprawach światowych jak i w sprawach zbawienia. On zawsze działał tylko tak, jak zechce ,zgodnie z Jego własną radą i postanowieniem a nie, jak to ludzie chcą. Bóg zademonstrował to na przykładzie Ezawa i Jakuba. Ezaw miał prawo zgodnie z ludzkimi zasadami, dziedziczyć jako pierworodny. Ale Bóg wyrócił to do góry nogami w swojej suwerenności i wybrał po prostu Jakuba, aby zajął przeznaczone dla niego miejsce. Mógł tak postąpić? W przypowieści o robotnikach w winnicy i ich różnych wynagrodzeniach powiedział Jezus: „*...Czy nie wolno mi czynić z tym, co moje, jak chcę?*”(Ew. Mateusza 20;15). Duchy różnią się , czy my Mu to przyznajemy?

Za tą fundamentalną prawdą stoi i pada zdrowa nauka. Musimy wierzyć w Pismo Święte, które mówi: „*Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, a zlituję się, nad kim się zlituję. A zatem nie zależy to od woli człowieka, ani od jego zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego*” (Rzymian 9, 15-16). Bóg sam decyduje dla kogo chce być łasawy, On decyduje nad kim chce się zlitować. Dlatego to zdanie: „*albowiem kiedy się one jeszcze nie narodziły ani też nie uczyniły nic dobrego lub złego-...[znaczy] jak napisano: Jakuba umiłowalem, a Ezawem wzgardziłem*” (Rzym 9,11+13).

Dlatego mówimy o wolnej łasce Bożej. Przez tę wolną łaskę Bożą, Jakub stał się człowiekiem wiary a Ezaw pozostał, ja to było od początku, mężczyzną grzechu i świata.

Jak zachowywali się Jakub i Ezaw ?

Obaj byli jednakowo grzeszni. Jeden nie był lepszy od drugiego. Ale ten jeden dążył ze wszystkich sił do pierworództwa, które tu w przenośni oznacza zbawienie w Jezusie Chrystusie-zbawienie, wejście do chwały niebios. Ezaw był pierwszy w łonie matki, po nim przyszedł Jakub, „*I wyszedł pierwszy rudy, cały jak płaszcz włochaty; i nazwano go Ezaw. Następnie wyszedł brat jego, a ręką swą trzymał za piętę Ezawa i nazwano go Jakub. Izaak zaś miał sześćdziesiąt lat, gdy ich zrodził. Można powiedzieć, że Jakub już walczył o pierwsze narodzenie. Nie chciał przepuścić Ezawa. Później, kiedy byli starsi i Ezaw przybył z polowania, Jakub powiedział do niego: „Sprzedaj mi najpierw pierworództwo twoje!” (w.31)*. Pokazuje to tutaj, jak ludzie zachowują się w sprawach ocalenia i zbawienia: Oni chcą je otrzymać bezwarunkowo. Każdy, jak powiedział Jezus, kto wdziera się do niego gwałtem, pcha się do Niego ze wszystkich sił (Ew. Łukasza 16,16). Szukają Pana tak długo, dopóki go nie znajdą. Są niespokojni, dopóki Jezus nie zaprowadzi pokoju w ich sercach. Prawo pierworództwa, o to chodzi dzieciom Bożym ponad wszystko . Kupują całe pole tylko po to, by zdobyć skarb. Ezaw tego świata, jest jednak obojętny na wieczne zbawienie. Właściwie to on miał odziedziczyć przywilej Królestwa Bożego. Są Żydami, przestrzegają zakonu, obietnic, nabożeństw. Są to dzieci wierzących rodziców, być może są nawet przywódcami Kościoła, ale Królestwo Boże nic dla nich nie znaczy! Dlatego Ap. Paweł powiedział do nich: „*Wam to najpierw miało być opowiadane Słowo Boże, skoro jednak je odrzucacie i uważacie się za niegodnych życia wiecznego, przeto wracamy się do pogan*” (Dzieje Ap. 13,46). *Ale mimo to mówią za Ezawem: „A Ezaw rzekł: Oto jestem bliski śmierci, na cóż mi więc pierworództwo?...I przysiągł mu, i sprzedał pierworództwo swoje Jakubowi. Wtedy Jakub podał Ezawowi chleb i ugotowaną soczewicę, a on jadł i pił. Potem wstał i odszedł. Tak wzgardził Ezaw pierworództwem”(1 Mojż. 25, 32-34)*. Jakie to tragiczne! Rozmawiałem z pewnymi ludźmi, jeden powiedział: „*Jeśli nie jestem wybrany, to nie mam przecież żadnych szans*”. Dlatego zapytałem: „*Czy ty w ogóle chcesz być wybranym?*” Odpowiedź brzmiała: „*Tak za wszelką cenę! Nie chcę być stracony!*” Drugi odpowiedział natomiast: „*Nie, nie chcę być wybrany, nie chcę mieć nic wspólnego z Jezusem*”. Jeśli wcale nie chcesz być wybrany, Bóg spełni twe życzenie. Będiesz wówczas żył w tym świecie i na zawsze będziesz zgubiony.

To , czego chcesz i czego pragniesz pokazuje czy jesteś Jakubem, czy Ezawem.?
Tęsknisz za Jezusem? Jeśli tak to wtedy daje On tobie prawo pierworództwa, wtedy niebo jest twoje. Amen!